

Strona znajduje się w archiwum.



SKRADLI SAMOCHODY I WPADLI

Data publikacji 08.04.2016

Policjanci po kilku godzinach od kradzieży zatrzymali mężczyzn, którzy skradli samochody na terenie Miechowa i Czeremchy. Jeden z nich ukrył pojazd w lesie, drugi z mężczyzn wpadł podczas pościgu. Pojazdy zostały odzyskane i zwrócone właścicielom. Zatrzymanym za kradzież grozi kara do 5 lat, za kradzież z włamaniem do 10 lat pozbawienia wolności.

Do pierwszej z kradzieży doszło w nocy z 4 na 5 kwietnia br. na terenie gminy Słaboszów, gdzie nieznany wtedy sprawca z jednej z posesji w Janowicach skradł samochód. Kiedy rankiem domownicy ujawnili brak pojazdu, powiadomili Policję. Natychmiast po zgłoszeniu policjanci ruszyli na miejsce zdarzenia i podjęli czynności. Przyjęli zawiadomienie o przestępstwie i zebrali wszelkie informacje mogące przyczynić się do rozwikłania sprawy.

Podjęte przez nich działania doprowadziły do szybkiego odnalezienia pojazdu. Jak się okazało, sprawca ukrył skradzionego fiata w lesie na terenie gminy Charsznica - kilkadziesiąt kilometrów od miejsca kradzieży. Następnego dnia miał go zabrać, jednak szybka interwencja policjantów pokrzyżowała mu plany - jeszcze przed południem samochód został odnaleziony przez funkcjonariuszy.

Dalsze intensywne działania policjantów doprowadziły ich także do podejrzanego o kradzież. Kilkadziesiąt minut później został on zatrzymany na terenie Miechowa. 45-letni mieszkaniec gminy Miechów przyznał się do winy, teraz grozi mu kara pozbawienia wolności nawet do 5 lat. Skradziony samochód policjanci przekazali właścicielowi, a teraz sprawdzają, czy mężczyzna mógł mieć związek z innymi kradzieżami na terenie powiatu.

...

Do drugiego zdarzenia doszło dzisiaj (8 kwiecień 2016), około 4.15 nad ranem. Oficer dyżurny hajnowskiej jednostki Policji został powiadomiony o kradzieży volkswagena passata z jednej z posesji w miejscowości Czeremcha.

Informacja o skradzionym aucie natychmiast trafiła do wszystkich patroli pełniących w tym czasie służbę. Około 4.30 policjanci pionu ruchu drogowego zauważyli w rejonie ronda na terenie Hajnówki skradziony samochód. Natychmiast ruszyli za nim w pościg. Dzięki szybkiej reakcji pojazd został zatrzymany, a 27-latek siedzący za kierownicą auta trafił do policyjnego aresztu. Badanie trzeźwości wykazało, że miał on około 0,5 promila alkoholu w organizmie. Ponadto, mężczyzna miał przy sobie portfel z pieniędzmi i dokumentami, należący do właściciela innego samochodu.

27-latek usłyszy zarzuty dotyczące kradzieży z włamaniem oraz kradzieży pojazdu oraz odpowie za kierowanie w stanie po użyciu alkoholu. Za swoje postępowanie zatrzymany będzie tłumaczył się teraz przed sądem.

(KWP w Krakowie / mw)